

Odmówiono azylu osobie, która „nie jest prawdziwym gejem”

21 października 2024

Home Office odmówiło udzielenia azylu mężczyźnie, który udawał homoseksualistę. Pochodzący z Bangladeszu Monsur Ahmed Chowdhury miał uciekać ze swojej ojczyzny, ponieważ nigdy nie czuł się w niej bezpiecznie. Powodem była jego orientacja seksualna. Sąd zajmujący się jego sprawą uznał, iż 38-latek „nie jest prawdziwym gejem, ale próbował go udawać”.

Monsur Ahmed Chowdhury przyjechał do Wielkiej Brytanii jeszcze jako student. Miało to miejsce w 2009 roku. Na Wyspy przybył z Sylhet, miasta w północno-wschodnim Bangladeszu.

Po tym, jak skończyła mu się wiza, chciał nadal żyć w UK. Konkretnie, chciał ubiegać się o azyl w Wielkiej Brytanii. Powód? Chowdhury utrzymywał, że nie czuje się bezpiecznie w swojej ojczyźnie ze względu na fakt, iż jest gejem.

Jak czytamy na łamach serwisu informacyjnego „Metro”, 38-letni mężczyzna przez lata składał wnioski i przedstawiał odpowiednie dowody, aby móc uzyskać prawo do azylu w UK i dzięki temu móc legalnie żyć na Wyspie. Jego starania w tym względzie zostały jednak odrzucone. Sąd First-Tier Tribunal, który rozpatruje spory imigracyjne, w marcu 2018 roku, uznał, iż Chowdhury... nie jest tak naprawdę gejem.

„Wnioskuje, że skarżący nie jest prawdziwym gejem, ale próbuje jedynie podawać się za geja” – jak miał orzec w tej sprawie brytyjski wymiar sprawiedliwości, jak donoszą dziennikarze „Metro”. Sędzia zwrócił uwagę, iż istnieje „wyraźny brak materiału dowodowego, który mógłby sugerować, że skarżący był prawdziwym gejem, zanim zaczął ubiegać się o azyl”.

W trakcie procesu zwrócono uwagę, iż dowody przedstawiane przez Banglijczyka nie były przekonujące. Jego obecność na

wydarzeniach LGBT i w klubach nocnych nie wystarczyła, a jego zdjęcie oglądającego gejowską pornografię tej samej płci były efektem inscenizacji.

„Wyraźnie widać, że apelant ma wielkie pragnienie, aby przedstawić obraz siebie jako geja, ale moim zdaniem jest w tym zbyt wiele inscenizacji i pozowania, co moim zdaniem podważa fundamentalną wiarygodność apelanta” – zaznaczał sędzia.

Po usłyszeniu tego wyroku Monsur Ahmed Chowdhury ponownie złożył wniosek o azyl w Home Office, ale został on odrzucony. Urzędnicy oparli swoją decyzję na orzeczeniu z 2018. Teraz, mężczyzna z Bangladeszu czeka na wynik apelacji. Jeśli i na tym froncie poniesie porażkę, będzie musiał wracać do Bangladeszu.

Autorstwo: Remigiusz Wiśniewski

Źródło: PolishExpress.co.uk